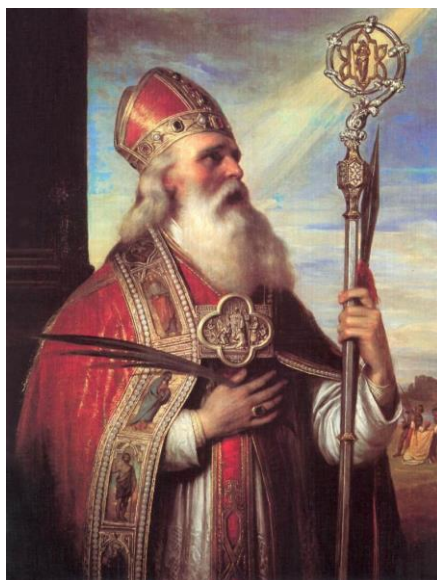


Rzymski cud św. Wojciecha na Drzwiach Gnieźnińskich

Dnia 23 kwietnia przypada wspomnienie św. Wojciecha (Sant'Adalberto) - Patrona Polski, który aż dwa razy był w Rzymie, w sumie spędził tutaj kilka lat. Podczas drugiego pobytu Wojciecha w Wiecznym Mieście miało miejsce wydarzenie, które z okazji dzisiejszej uroczystości pragniemy przypomnieć.



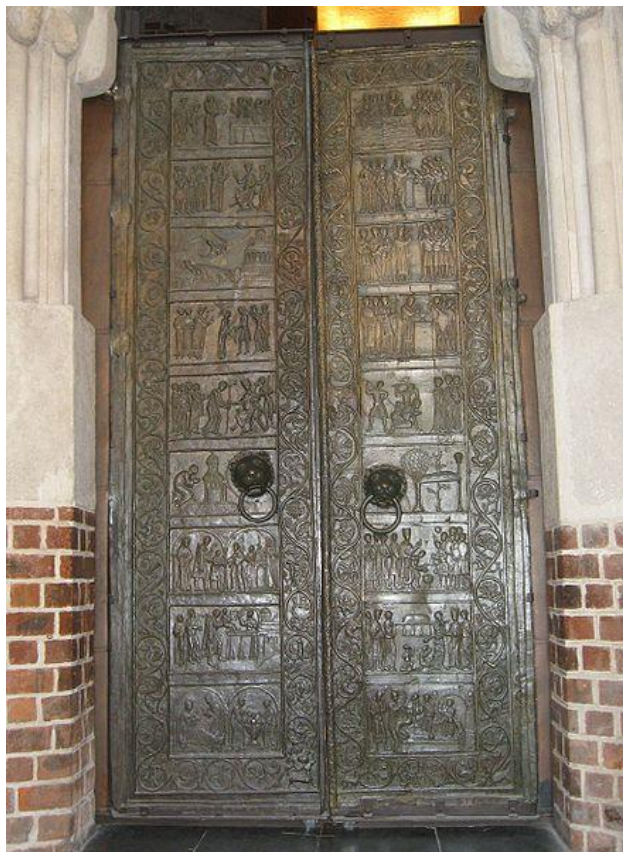
Św. Wojciech (Wikipedia)

Podczas pobytu w Rzymie Wojciech przebywał w benedyktyńskim klasztorze pw. św.św. Bonifacego i Aleksego na Awentynie.



Klasztor oo. benedyktyńców na Awentynie (Wikipedia)

W murach tego klasztoru, ok. 995 roku miał miejsce cud z dzbanem, przedstawiony w scenie IX Drzwi Gnieźnieńskich (najwyższa kwaterna lewego skrzydła Drzwi).



Drzwi Gnieźnieńskie (Wikipedia)



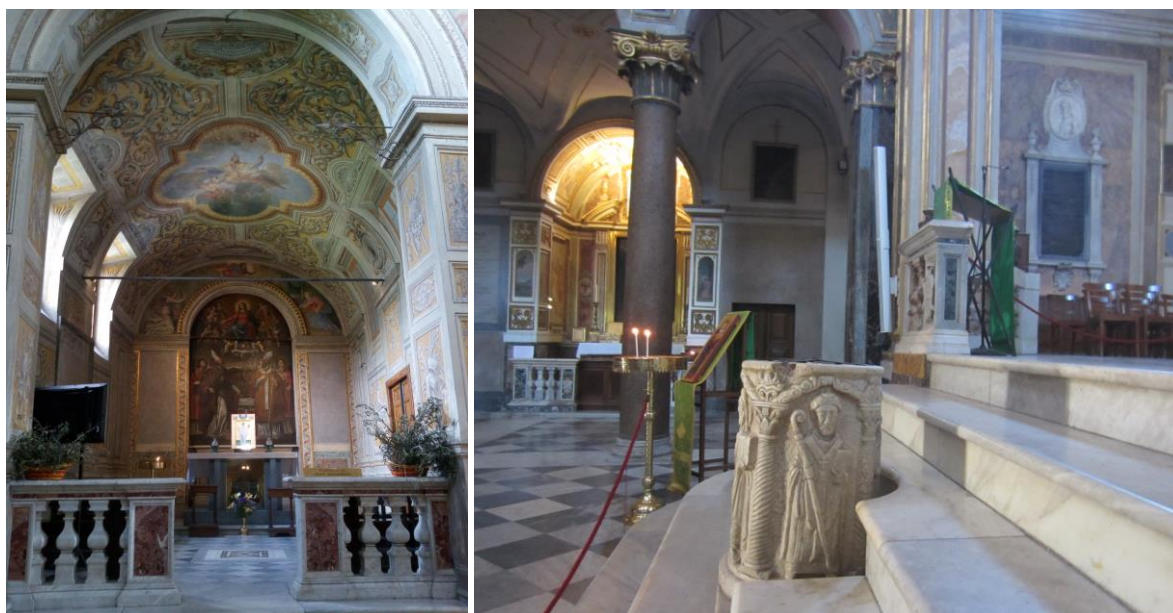
Kwaterna Drzwi Gnieźnieńskich przedstawiająca rzymski cud z dzbanem (Wikipedia)

Wojciech w habicie mnicha przedstawiony jest trzy razy: kiedy niesie dzban, jak go upuszcza oraz gdy podnosi dzban, cudownie go scalając i demonstrując zdumionym współbraciom.



Bazylika św.św. Bonifacego i Aleksego na Awentynie (Wikipedia)

Warto o tej ciekawostce pamiętać, wybierając się na spacer po Awentynie, nie zapominając jednak o innej rzymskiej świątyni, związanej z kultem św. Wojciecha - kościele pw. św. Bartłomieja na Wyspie Tyberyjskiej. Tutaj, w kaplicy pw. św. Wojciecha, znajdują się relikwie Patrona Polski. Niepodpisana postać na studziencie umieszczonej w pobliżu głównego ołtarza, uchodzi za najstarsze przedstawienie św. Wojciecha - w paliuszu, z pastorałem w prawej, a księgą w lewej ręce.



Kaplica św. Wojciecha w kościele św. Bartłomieja na Wyspie Tyberyjskiej (z lewej strony ołtarza głównego), postać św. Wojciecha na studziencie z ok. 1000 r. (Fot. A. Rola-Bruni)

W kościele na Wyspie, który obecnie jest Sanktuarium Męczenników XX i XXI wieku, znajdują się również relikwie: św. Maksymiliana Kolbe, bł. Jerzego Popiełuszki, bł. Stanisława Starowieyskiego oraz franciszkańskich misjonarzy - bł. o. Michała Tomaszka i bł. o. Zbigniewa Strzałkowskiego.
To ważne miejsce na polskiej mapie Rzymu.

Agata Rola-Bruni